



Sygn. akt III PK 39/11

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Jaśkowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Halina Kiryło

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa M. N.
przeciwko Komendzie Miejskiej Policji w L.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 stycznia 2012 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych
z dnia 15 grudnia 2010 r.,

oddala skargę

UZASADNIENIE

Powódka M. N., w sprawie przeciwko Komendzie Miejskiej Policji w L. o przywrócenie do pracy, wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w

L. z 15 grudnia 2010 r., którym oddalono jej apelację od wyroku Sądu Rejonowego w L. oddalającego powództwo.

Powódka była zatrudniona w pozwanej Komendzie na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, ostatnio od 1 października 2008 r. na stanowisku starszego inspektora Wydziału Kadr i Szkolenia. Posiadała poświadczenie bezpieczeństwa, wymagane przez art. 26 w związku z art. 28 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych (jednolity tekst: Dz. U. z 2005 r. Nr 196, poz. 1631 ze zm.) do zajmowania tego stanowiska. Po przeprowadzeniu postępowania sprawdzającego na podstawie art. 45 ust. 1 tej ustawy stwierdzono, że powódka nie daje rękojmi zachowania tajemnicy i że występują okoliczności powodujące ryzyko jej podatności na szantaż lub wywieranie presji. Decyzją pełnomocnika ds Ochrony Informacji Niejawnych z 8 października 2009 r. cofnięto powódce poświadczenie bezpieczeństwa. Decyzja była przez nią bezskutecznie skarżona do Komendanta Głównego Policji i Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego (wyrok z 27 maja 2010 r.). Dnia 18 grudnia 2009 r. z powódką rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia, powołując jako przyczynę zawinioną utratę uprawnień koniecznych do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku (art. 52 § 1 pkt 3 k.p.).

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego. Cofnięcie poświadczenia bezpieczeństwa jest utratą wymaganych uprawnień w rozumieniu art. 52 § 1 pkt 3 k.p. Sąd pracy nie jest uprawniony do kwestionowania decyzji administracyjnej pozbawiającej tego poświadczenia.

Ocena, czy jego posiadanie jest niezbędne do wykonywania pracy na stanowisku zajmowanym przez pracownika należy do pracodawcy, a nie do powódki. Przyczyną pozbawienia powódki poświadczenia bezpieczeństwa było utrzymywanie bliskich stosunków z A. K., aresztowanym i prawomocnie skazanym wyrokiem z 26 stycznia 2010 r. na karę pozbawienia wolności za to, że w porozumieniu z innymi osobami uczestniczył w obrocie narkotykami. Powódka i A. K. byli parą od połowy 2004 r. Po aresztowaniu go i po prawomocnym skazaniu ich relacje nie uległy zmianie. Powódka otrzymuje od niego prezenty i pomoc finansową. Powódka nie mieszkała stale u A. K., lecz zdarzało się, że u niego nocowała. Była obecna przy jego aresztowaniu i nie powiadomiła o tym

przełożonego. Po tymczasowym aresztowaniu, a nawet po prawomocnym skazaniu, nie ograniczyła z nim kontaktów i odwiedzała go. Powódka dowiedziała się o przestępczej działalności A. K. najpóźniej w marcu 2009 r., po jego zatrzymaniu i aresztowaniu. Pozwana o tych okolicznościach dowiedziała się dopiero w czerwcu 2009 r. z informacji od Biura Spraw Wewnętrznych Komendy Głównej Policji.

W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła naruszenie art. 385 i art. 386 § 1 k.p.c. przez oddalenie apelacji mimo jej zasadności oraz naruszenie art. 227 i art. 233 § 1 w związku z art. 391 § 1 i art. 382 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i ustalenie, że miała obowiązek zawiadomienia pracodawcy o zatrzymaniu A. K. i świadomie ukryła fakt kontaktów z osobą zatrzymaną pod zarzutem obrotu narkotykami, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego przypisania jej winy w utracie dostępu do informacji niejawnych. Zarzucono także naruszenie art. 52 § 1 pkt 3 k.p. polegające na przyjęciu, że dostęp do informacji niejawnych jest konieczny do wykonywania pracy na zajmowanym przez nią stanowisku oraz że zawiniła utratę dostępu do tych informacji. Podniesiono, że wymóg posiadania poświadczenia bezpieczeństwa nie jest wymieniony w dotyczącym powódki i obowiązującym w czasie rozwiązania z nią stosunku pracy rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 16 stycznia 2007 r. w sprawie określenia stanowisk urzędniczych, wymaganych kwalifikacji zawodowych, stopni służbowych urzędników służby cywilnej, mnożników ustalania wynagrodzenia oraz szczegółowych zasad ustalania i wypłacania innych świadczeń przysługujących członkom korpusu służby cywilnej (Dz. U. Nr 12, poz. 79).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga jest niezasadna. Zgodnie z art. 52 § 1 pkt 3 k.p. pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie zawinionej przez pracownika utraty uprawnień koniecznych do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku. Prawidłowość rozwiązania umowy na podstawie tego przepisu wymaga oceny trzech powiązanych ze sobą okoliczności: czy nastąpiła utrata uprawnień, czy była ona zawiniona przez pracownika i czy te uprawnienia

były konieczne do wykonywania pracy na stanowisku zajmowanym przez pracownika.

Bezsporna i niekwestionowana w skardze kasacyjnej jest utrata przez powódkę poświadczenia bezpieczeństwa, które jest niezbędne do dostępu do danych niejawnych na podstawie ustawy o ochronie informacji niejawnych. Sprawy dotyczące tego poświadczenia są rozstrzygane w postępowaniu administracyjnym i sądownoadministracyjnym, a sąd pracy jest związany zapadłym rozstrzygnięciem. Skarżąca uważa natomiast, że wymóg posiadania tego poświadczenia nie mieści się w pojęciu uprawnień wymaganych do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku. Nie jest on bowiem przewidziany w powołanym rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów, określającym kwalifikacje pracowników służby cywilnej, do której z racji zajmowanego stanowiska należała powódka. Rozstrzygnięcie tego zagadnienia należy do właściwości sądu pracy, który ocenia, czy utracone uprawnienia są konieczne do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku. Pogląd wyrażony w skardze jest błędny, gdyż nie wszystkie wymagania stawiane pracownikom muszą wynikać z rozporządzenia określającego wymagane od nich kwalifikacje. Wymagania te mogą wynikać z innych przepisów, w rozpoznawanej sprawie wynikają one z ustawy o ochronie informacji niejawnych. Uprawnia ona w art. 26 ust. 1 kierownika jednostki organizacyjnej do określenia stanowisk oraz rodzaju prac zleconych, z którymi może łączyć się dostęp do informacji niejawnych. W pozwanej Komendzie obejmowało to wszystkie stanowiska pracy z wyjątkiem sprzątaczek. Zgodnie z art. 28 ust. 1 pkt 3 tej ustawy do pracy na tych stanowiskach nie mogą być dopuszczone osoby, które nie posiadają poświadczenia bezpieczeństwa. Z literalnej wykładni użytego w art. 52 § 1 pkt 3 określenia „uprawnienia konieczne do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku” wynika wprost, że chodzi tu o wszystkie sformalizowane (potwierdzone dokumentem) wymogi kwalifikacyjne, bez których wykonywanie pracy na danym stanowisku jest niedopuszczalne. Obejmuje to więc nie tylko dokumenty potwierdzające umiejętności fachowe (np. dyplom lekarza lub prawo jazdy), ale także wymagane przez prawo poświadczenie bezpieczeństwa.

Utrata tych uprawnień uzasadnia rozwiązanie umowy o pracę na podstawie art. 52 § 1 pkt 3 k.p. tylko wtedy, gdy jest zawiniona przez pracownika. Rozważając

tę winę trzeba poczynić dwie uwagi wstępne. Po pierwsze, chodzi tu o winę pracownika w odniesieniu do utraty uprawnień, co niekoniecznie musi wiązać się z zawinionym naruszeniem obowiązków pracowniczych. Zawiniona utrata uprawnień – podobnie jak przestępstwo uniemożliwiające dalsze zatrudnianie pracownika na zajmowanym stanowisku (art. 52 § 1 pkt 2 k.p.) – może być następstwem zawinionych zachowań leżących poza stosunkiem pracy. Po drugie – odmiennie niż w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych (art. 52 § 1 pkt 1 k.p.) – nie jest w tym przypadku wymagany wysoki stopień winy pracownika. Do uznania jego zachowania za zawinione w rozumieniu art. 52 § 1 pkt 3 k.p. wystarczają nawet lekkie postacie niedbalstwa lub lekkomyślności. Brak ostrożności powódki w doborze partnera życiowego, który okazał się przestępcą skazanym za obrót narkotykami i kontynuowanie tej znajomości uzasadniają przypisanie jej winy w utracie poświadczenia bezpieczeństwa.

Z tych względów na mocy art. 398¹⁴ k.p.c. orzeczono jak w sentencji.